

KURJER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 29 MARCA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

z Sanktpetersburga dnia 15 Marca v. s.

W ostatnią środę, to jest: dnia 12 marca, w rocznicę wstąpienia na Tron JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, Przewielebny Ambroży, Metropolita Nowgorodzki i Sanktpetersburski, w tutejszym Kazańskim Kościele Katedralnym, celebrował Mszą świętą, po której zaniesione zostały Naywyższemu Panu dziękczynne modły, na ten dzień w liczbie uroczystych obchodów Kościoła tego ustanowione. Znajdowali się na nim niektórzy z pierwszych Urzędników Dworu, Ministrowie i inne znakomitsze osoby. Świętym napełniał lud pobożny: wszyscy zasylali gorliwe modły do Pana Zastępów, za Nayiaśniejszym Pomazańcem Jego, Naymiłościwszym Imperatorem Naszym ALEXANDREM: *niech mu zesze pomoc z przybytku świętego, i niech Go zasłoni z Sycnu; niech Mu poda radę podług serca Jego, i niech wypełni wszystkie Jego zamysły. Z modłami temi łączyły się zapewne w dniu tym modlitwy wielu narodów, w innych nawet Europy krajach, które jęcząc pod jarzmem ciężkiego samowładztwa, odzyskują swoją swobodę, za błogosławieństwem Boga orężowi Rosyjskiego Monarchy. Zapewnie i oni wołali w ten dzień; Niech Pan zastępów pokrzepia oręż Jego, i niech składa pod nogami Jego każdego nieprzyjaciela i przeciwnika. (Pocztą Póln.)*

Dalszy ciąg wiadomości o walecznych i chwalebnych postępach włościan gubernii Moskiewskiej. W powiecie Serpuchowskim. Kiedy oddziały nieprzyjacielskie, w różne na rabunek rozchodziły się strony, pozostali wtedy w domach włościanie, do zniszczenia najezdnicow oyczyzny, sztucznych używali obrótów. Starali się naprzód ich upoić i do stanu nieczuyności około siebie przywiéść, a potem napadali na nich. Tym sposobem zabito: we wsi skarbowej Stromiłowię 5, we wsi Łopaśnie 2, we wsi Tietierkach (P. Zukowa) 1, we wsi Dubnie (P. Akimowa) 2, w wiosce Artyszczewie (P. Wołkowa) 7 ludzi. We wsi zaś Siemionowsku W. Hr. Orłowa, woyt Akim Diemientjew, tudzież we wsi Chatuny, A. A. Hr. Orłowej - Czeszminskiej, ekonom Iwan Iljin i woyt wioski Horek, dziedzica Orłowa, Nikifor Sawieljew, słysząc, że nieprzyjaciel ciągnie drogą Katyrską, zbrali ludzi z włości, pod ich rządem będących, i uzbroiwszy ich, pikami, widłami, siekierami i domowemi Hrabiego Orłowa strzelbami, śmiało we wsi Papuszkiney czekali na nieprzyjaciela, który, dowiedziawszy się o tém, a w małej będąc sile, zmuszony został ominąć to miejsce. — W powiecie Ruzkim. Włościanie, uzbroiwszy się, i w każdej wiosce, dla dania znaku, dzwón mając, spiesznie się zgromadzali, za ukazaniem się nieprzyjacielskich oddziałów, do kilku tysięcy ludzi, i z takim męstwem, zarówno wszystkich ich ozywiającem, na nieprzyjacielskie uderzali partye, iż więcej 1000 ludzi z nich wygubili, prócz, za ich pomocy, przez Kozaków, w niewolę wziętych. W dniu zaś 11stym października, zgromadziwszy się w liczbie około 1500, pomogli Kozakóm do zupełnego wygnania nieprzyjaciół z Ruzy. W powiecie Wereyskim. Kiedy nieprzyjaciel w ostatnich dniach sierpnia i pierwszych września wielokrotnie napadał na majątność Wyszegorodz-

ką, należąca do Hr. Hołowkiney, zawsze był odpędzany przez woytow włościańskich, Nikitę Fiedorowa i Gabryela Mironowa, i pisarzów dworu teyże obywatelki, Alexieja Kirpicznikowa, Mikolaja Uskowa i Atanazego Szegłowa, z włościanami. W miesiącu zaś października, kiedy nieprzyjaciel, w odwrócie z Moskwy, kuśił się przeysść rzekę Pratwę, (na której postawiony był młyn o 5 kołach), w celu zrabowania Cerkwi Wniebowzięcia P. M. i dla zabrania w bliskości dworu znajduiącego się magazynu, w którym było około 500 czetwerti żyta; w ówczas wyżej pomienieni pisarze, Alexy Kirpicznikow i Mikolay Uskow, zgromadziwszy około 500 ludzi włościan, wszelkimi sposobami starali się odeprzeć nieprzyjaciela, którego oddział, około 300 ludzi liczył w sobie. Znajdujący się we młynie robotnicy, z powiatu Możayskiego, włości ekonomiczney Reytarskiej, Ilińskiej slobody włościanin Piotr Piotrow Kolupanow, oraz włościanin ze wsi Łobanowey, dziedzictwa Hr. Hołowkiney, Emelian Mikajew, nie uważając na wielokrotny do siebie wystrzał z ręczney broni, zrywali deski na moście, i podiawszy zastawki, wodę puścili: tym sposobem wstrzymali oddział nieprzyjacielski, i ocalili wspomnianą cerkiew, dwór, magazyn, domowstwa sług kościelnych, i wioszczkę na brzegu rzeki, w której jest 48 domow włościańskich. Podobnież ocalone zostały wsie: Dubrowa i Ponizowie, z cerkwiemi w nich znajdującemi się, przez mieszkańców swoich i pobliskich wiosek, zachęćeni do tego radą i namowami Xiędza Jana Skobiejewea, we wsi Dubrowie, w powiecie Wereyskim parafią swą mającego, któremu wiele dopomagał zakrystyan kościoła Wniebowzięcia P. M., Bazyl Siemionow, który nie tylko drugich zachęcał, ale i sam przykładał się do odparcia nieprzyjaciela.

Wiadomość ta przysłana i poświadczona iest przez Główno-Dowodzącego w Moskwie, Jenerała Infanteryi, F. W. Hr. Rastopczyzna. Wspomnionych w liczbie tey ludzi, którzy przywodziłi drugim, naymiłościwiey rozkazano udarować znakiem dystynkcyi s. Jerzego 5tey klasy, innych zaś medalem, na wstędze orderu s. Włodzimierza, z napisem: *za miłość ku oyczyźnie.* Wiele ieszcze, zapewne, chwalebnych i mężnych postępów innych włościan, w niewiadomości zostaię. Ale to iest już dostatecznym dla poznania obyczaiow i charakteru włościan Ruskich. Poświęćenie się ich za wiarę, Monarchę i oyczyznę, miłość sławy, przywiązanie do dziedzicow, iednomysłność i braterska między sobą samymi miłość, są to owe mocne ogniwa, które ich bezpieczeństwo stanowią i czynią ich strasznyymi nieprzyjaciółóm. Dopóki te ogniwa nienaruszenie trwać będą, póty byt ich pomyślności niezachwianym zostanie. Ludu prawowierny i bogoboyny! nie słuchay cudzoziemców mowy, że iesteś nieoświeconym, że iesteś w niewoli. Porównay stan swój i obyczajność z ich stanem i obyczajnością. Oświećeniem twem iest — wiara; a ich — bezbożność: wolnością twoią są — prawa; a ich — bezprawia. Patrz na zgubę swych nieprzyjaciół, i poznay, za kim iest Bóg! (pocztą póln.)

Wilno dnia 29 Marca v. s.

W dniu 13 tego miesiąca, W. Walenty Gorecki Woyski Wileński zakończył sześćdziesiątletnie życie,

pomne przez cnoty, gorliwość i czyny obywatelskie, przez miłość sprawiedliwości, prawdy, porządku, pokoiu i przykładne obyczaje. Usilność zgłębiania gruntownego ducha Praw i obowiązków towarzyskich przewodniczyły mu w Urzędowaniach. W sprawowaniu ich, dobro powszechne na pierwszym mając celu, zostawał niezachwianym wszelkimi innemi względami. Nienawistny pienięctwa i wykrętów, tłumił one, iuż to należąc do Prawodawstwa, iuż to iako Sędzia. Konstytucya 1784 roku, do postępku Sądowego w Xięstwie Litewskim służąca, należy do prac iego. Prezydnując w Grodzie Powiatu Lidzkiego, iako Podstarosta Sądowy, toż w Kommissyi Cywilno-Woyskowej Wileńskiej, stwierdził przykładem, ile bezstronność w sprawiedliwości wzbudzi poważenia nawet u niechętnych. Na ułożenie dla krain Kodexu Praw Cywilnych i kryminalnych do Deputacyi, władzą seymową postanowionej, za Członka z Prowincyi Litewskiej wybrany i zasiadając w Sądach Królewskich Assesoryi Litewskiej, ułożył przyjętą iednomysłnie Ordynacyą dla tychże Naywyższych Sądów i dla podległych im Juryzdykcycow. Następnie w Rządowej Kommissyi Policyi z woli Seymu Kommissarzemznaczony został. Nakoniec w naytrudniejszych czasach różne piastując urzędy z niewzruszoną ie gorliwością i stałością dopełniał. Nayznakomitsi Obywatele, czcząc w nim miłośnika słuszności, z nieograniczoną ufnością na zdaniu iego polegali, a Sądem polubownym kończąc sprawy swoje, na iego iednego częstokroć opisywali się. Dla włóścian był oycem. Czuly i wyrozumiały na ich potrzeby wylewał się na dowody ludzkości. Słowem, pełne życie cnot towarzyskich i domowych, za pomnik naydroższy, i wzór do naśladowania, godnemu siebie zostawił potomstwu.

z *Gatczyzna*, dnia 8 marca, v. s.

JEY IMPETORSKA WYSOKOSC, Wielka Xiężna Jeymość, *Katarzyna Pawłowna*, przybyła tu dnia dzisiejszego o południu, i tegoż dnia po obiedzie, o godzinie trzeciej z południa, wyjechała w dalszą podróż do *Ługi*. (Poczta Póln:)

z *Ługi*, dnia 9 marca, v. s. Dnia dzisiejszego o godzinie 1szej z południa, przybyciem swém zaszczycała miasto nasze, JEY IMPERATORSKA WYSOKOSC, Wielka Xiężna Jeymość, *Katarzyna Pawłowna*, i stanęła w przygotowanym dla siebie domu tutejszego Marszałka szlacheckiego, Radcy Stanu, *Szkuryna*, gdzie dany był obiad: po którym, o godzinie trzeciej z południa, w pożądanym stanie zdrowia, wyjechała ztąd w dalszą drogę traktem do *Porchowa*. Pierwszy nocleg JEY IMPERATORSKA WYSOKOSC, po swym z *Petersburga* wyjeździe, miała we wsi *Rozestwienie*, we dworze dziedzica tej wsi, Aktualnego Radcy Stanu *Jefremowa*. (Poczta Pólu:)

z *Chmielnika* (w gub: *Podol*:) dnia 25 lutego, v. s.

Tutejszy Gubernator Cywilny, Aktualny Radca Stanu, *Hrabia Saint-Priest*, miał szczęście otrzymać Naywyższy reskrypt JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, pod dniem 16 stycznia, z *Willenberga* pisany, w wyrazach następujących:

„Panu Gubernatorowi Cywilnemu *Podolskiemu*.

„Admirał *Czyczagow* doniósł Mi, że obywatele gubernii *Podolskiej*, w biegu upłynionego roku, dostatecznym sposobem okazali gorliwość swoją, przez rychłe i dokładne wykonywanie wszystkich potrzeb, do woyska należących. Przyymując zaświadczenie tego za nowy dowód przywiązania Zaczego Stanu Szlacheckiego gubernii *Podolskiej* ku Ojczyźnie, poruczam Wam oświadczyć Zgromadzeniu ich wdzięczność Moję, mianowicie zaś Marszałkowi Guberniowskiemu.

ALEXANDER.

IMPERATOR JEGOMOSC naymiłosciwiey wypłacił rozkazał 100,000 rubli dla Gubernii *Podolskiej*, za dostarczenie wołów dla woyska. Szlachta tutejsza, pałając zawsze szczególniejszą gorliwością o dobro ojczyzny, postanowiła poświęcić tę summę na wspomnienie nieszczęśliwych: i dla doprowadzenia do skutku tej swojej ofiary, summę wspomnio-

ną złożyła u JW. Gubernatora Cywilnego, dla przesłania do *Towarzystwa Patryotycznego w Petersburgu*. (Pocz: Póln:)

z *Jaroslavia*, dnia 28 lutego, v. s.

W dniach 9 i 10 t. m., tutejsze Zgromadzenie Szlacheckie dawało dwa spektakle, na rzecz zubożonych przez nieprzyjaciela. Zebrana summa, około 5000 rubli, dla przeznaczonego użycia, oddana została żonie Gubernatora Cywilnego, *JO. W. J. Xiężnie Golicynowej*, jako pierwszej z *Towarzystek tutejszego Damskiego Towarzystwa Dobroczynności*. (Poczta Póln:)

z *Atapajewa* (w gub: *Permskiej*), dnia 11 lutego v. s.

Odebrana tu wiadomość, o wielkich dziełach walecznego rycerstwa *Rosyjskiego*, nadzwyczajną radością mieszkańców tutejszych napelniła, którą przez uroczysty obchod starali się okazać: z teyże okoliczności, na rzecz wdów i dzieci, osieroconych przez walecznych rycerzy naszych, za wiarę i oyczyznę na polu walki poległych, otworzono subskrypcyą i za pierwszym razem zebrano już około 1500 rubli. (Poczta Póln:)

z *Koroczy* (w gub: *Niżgorodzkiej*) dnia 26 lutego, v. s. Niedawno przeszło przez miasto nasze 50 półków kozackich, z *Baszkirów* i *Meszczeriaków* (*) składających się: lud w nich powszechnie młody i mroźny: uzbroieni zaś są szablami, pikami i strzałami: i z wielką ściślością zachowują karność woyskową. (Pocz: Póln:)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

z *Kalisza* dnia 13 marca, n. s.

Nayiaśniejszy Imperator *Jegomość Rosyjski*, dnia dzisiejszego (1 marca d. st.) dopełniając powinności chrześcijańskiej, przystępował do *Najświętszych Tajemnic Pańskich*. Tegoż dnia, za wolą JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, w pałacu, dany był obiad dla walecznych gwardyjskich Rycerzy.

Dnia wczorayszego (28 lutego d. st.) odprawił się tu rozwod półku grenadyjskiego *Hrabia Arakczewowa*. Imperator *Alexander*, na okazanie łaski *Swey* dla szczególniejszych zasług, waleczny ten półk dystyngwujących, rozkazać raczył dla każdego z rang niższych dać po rublu srebrnym.

Z tegoż miejsca, dnia 15 marca n. s.

Dnia dzisiejszego (3 Marca d. st.), *Nayiaśniejszy Imperator Jegomość Rosyjski* wyjechał ztąd do *Wroclawia*.

Powiadają, iż dnia wczorayszego, *Jenerał Feldmarszałek*, *Xiążę Kutuzow-Smoleński*, miał szczęście otrzymać od Imperatora *Jegomości*, Pana swego, reskrypt, przez który, do *Naywyższej tymczasowej Rady dla rządzenia Xięstwem Warszawskim* ustanowionej, mianowani zostali: Prezydentem Aktualny *Tajny Radca Łańskoy*, z tytułem *Jenerał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego*; Vice-Prezydentem *Tajny Radca Nowosilcow*; Radcami: *JP. Wawrzecki* i *Xiążę Lubbecki*. (Poczta Póln:)

Wroclaw 16 (4) Marca. Dnia dzisiejszego przybył tu *Kurfirszt Hesk*. Poseł *Francuski Marsan* tu ieszcze zostaje, rozumieją jednak, iż tylko, iako zakładnik za *Pruskiego Posła w Paryżu*.

z *Wroclawia*, d. 16 marca, n. st. Ukazała się tu następna do woyska odezwa: „Nie raz iuż okazaliście żądę walczenia za wolność i niepodległość ojczyzny. — Chwila pomyślna nadeszła! — Nie masz nikogo, ktoby tego nie czuł. Dobrowolnie ze wszystkich stron młodzieńcy i mężowie śpieszą do broni. Co u nich iest skutkiem dobrej woli, to u was, którzy iuż do stojących należycie zastępów, iest powołaniem. Od was, obronie ojczyzny poświęconych, rzeczą iest słuszną wymagać tego, do czego się tamci ofiarują.

Patrzcie! iak wielka iest liczba tych, którzy wszystko, co im iest naydroższego, porzucają, niosąc z wa-

(*) *Meszczeriaki*. naród z kilku tysięcy ludności składający się, żyje częścią między *Tatarami Ufimskimi*, a częścią między *Baszkirami*, do których też zbliża się w obyczajach i charakterze. Dykc: *Jeogr. P. Ros*:

mi swe życie za sprawę oyczyzny — Uczynicie więc podwoioną w sobie tę świętą powinność! Niech w dzień bitwy, w czasie wojennych cierpień, trudów i w wypełnianiu wojskowej karności, iey uczucie tkwi statecznie w sercach waszych. Niech wszelka osobista namiętność, czy to kto byłby pierwszym, czyli ostatnim w wojsku, zniknie przed widokiem powszechney sprawy. Kto dla oyczyzny oddycha, o sobie nie myśli — Niechay pogarda okryje egoistów, w tey chwili, kiedy o dobro całego ludu rzecz idzie — Tey wielkiej sprawie wszystko dziś ustąpić powinno. Zwycięstwo pochodzi od Boga! Przez karność i ściśle powinności wypełnianie okażcie się godnymi iego potężnego wsparcia. Niech odwaga, wytrzymałość, wiara i porządek będą waszą sławą. Idźcie za przykładem swoich przodków, stańcie się ich godnymi i myślcie o potomkach swoich!

Kto tylko się chwalebny dziełem oznaczy, czeka go pewna nagroda. Lecz hańba i surowa kara ściągac będzie tego, kto o swoim obowiązku zapomni! Wasz Król iest z wami; z nim Xiążę następca Tronu i Xiążęta Jego domu. Walczyć oni będą wraz z wami — Oni i lud cały wraz z wami walczyć będzie: a obok naród waleczny, który nam i całym Niemcóm na pomoc przybył, i który przez wielkie czyny niepodległość swoię ugruntował. Powierzył on swemu Panu, swoim Wodzóm, majątki i życie, i Bóg był z nim! Tak i wy — albowiem i my też walczymy za wielką sprawę niepopległości oyczyzny! —

Położcie ufność w Bogu, męstwo i wytrwałość będzie oswobodzeniem naszym., (Zuschauer)

Wrocław d. 19 Marca n. st. Dnia dzisiejszego przed południem Nayiaśniejszy IMPERATOR Rossyyski opuścił miasto nasze, i udał się na powrót drogą ku Kaliszowi. Wśród huku dział, odgłosu dzwonów, i wojsk stojących w paradzie, Król nasz więcej mili od miasta przeprowadzał Wysokiego Swoiego Goscia:

Zawczoray obadwa MONARCHOWIE oglądali gwardyą pieszą, a wczoray konną. Woyska uformowały kwadrat, który się potem w koło zamienił, a w tém czytana była wyżej położona odezwa J. K. Mości do woyska. Potey uroczystości przy odgłosie dzwonów wymaszerowała natychmiast część garnizonu, a wczoray część druga w tęż drogę za nią się udała.

Wrocław 20 Marca n. st. Nayiaśniejszy Król Jegomość z Nayiaśniejszym IMPERATOREM Wszech Rossyy zawarł zaczepne i odporne przymierze — Ogłoszono tu następną odezwę:

Do mego Ludu.

Wykład przyczyn do wojny, która się dziś zaczyna równie mało iest potrzebnym dla wiernego mi ludu, iak dla Niemiec całych: stoią one w oczach niezaslepioney Europy.

Ulegliśmy przewadze Francyi. Pokóy, który mi wydarł połowę moich poddanych, nie tylko nam nie zesłał swych błogosławieństw, ale głębsze ieszcze rany, niżeli woyna sama, zadawał. Ostatni grosz z kraju został wyssany, główne twierdze przez nieprzyiaciół osadzone, zruynowane rolnictwo, i tak wysoko od niejakiego czasu wzniesiony przemysł miast naszych. Zaprzeczona wolność handlu zatkała wszelkie źródła dochodów i pomyślnego bytu mieszkańców. Kray cały stał się łupem zubożenia.

Przez naysciślejsze dopełnianie przyjętych obowiązków, spodziewałem się przynieść ulgę ludowi mojemu, i Cesarza Francuskiego naostatek przekonać, iż iego własnym było interessem Prussy przy swoiey udzielnosci zachować. Ale z nacyścieszych moich zamiarów duma i wiarołomstwo czyniły sobie igrzysko, i nakoniec uyrzeliśmy oczywiście, że narzucane nam umowy, prędzey ieszcze niżeli woyna zruynować nas muszą. Przyszedł nakoniec moment, w którym znika wszelkie złudzenie względem stanu naszego.

Brandeburczycowie, Prusacy, Ślązacy, Pomorczycowie, Litwini! Wiecie, ileśmy ucierpieli od lat siedmiu. Wiecie, iak smutny was los czeka, iezeli

zaczętey dziś walki z chwałą nieukończymy. Zwróćcie uwagę na czasy upłynione: przypomniycie sobie dni świetne Wielkiego Fryderyka! Zważcie, ile to dóbr ofiarą swoiey krwi i życia przodkowie dla was nabyli! wolność sumienia, chwała, niepodległość, handel, przemysł i nauki. Patrzcie na wielki przykład naszych potężnych sprzymierzeńców Rossyan, patrzcie na Hiszpanów i Portugalczyków. Naymniejszy naród za takie dobra zwodził walkę z naypotężniejszym nieprzyacielem, i zwycięstwo otrzymał. Przypomniycie sobie odważnych Szwajcarów i Niderlandczyków.

Wielkie ofiary od wszystkich stanów będą wymagane, lecz też nasza wygrana iest wielka, a nie małe są liczba i środki naszego nieprzyaciela. Chętnie ie przyniesiecie dla waszey oyczyzny, dla waszego prawego Króla, niżeli dla obcego władcy, który, iak tyle uczy przykładów, waszych synów i ostatnie wasze siły poświęciłby sprawie dla was zupełnie obcey. Położcie ufność w Bogu! odwaga, wytrwanie i potężne wsparcie naszych sprzymierzeńców nadgródzą zwycięstwem usiłowania nasze.

Ale, iakiekolwiek ofiary poświęcić mamy, nigdy one nie przewyższą naydroższych dóbr, za które walczymy i zwyciężyć musimy, iezeli nie chcemy przestać bydź Prus i Niemiec prawdziwemi synami.

Jest to ostatnia stanowiąca walka, którą za naszę exystencyą, niepodległość i szczęście przedsięwierzem: nie masz żadnego innego środka, tylko, albo chwalebny pokóy, albo zgon pełen sławy; wszakże gdyby ostatni obierać było potrzeba, każdy z was przyymie go z ochotą, ponieważ Prus i Niemiec mieszkaniem pogardza życiem bez chwały. Jednakże spodziewamy się z zupełnym zaufaniem: Bóg i nasze niezłomne usiłowania sprawiedliwey sprawie użyczą zwycięstwa, obdarzając nas chwalebny pokóiem i powrótem szczęśliwych czasów. Wrocław dnia 17 Marca 1813 Fryderyk Wilhelm.

Berlin 20 Marca n. st. Trwająca dotąd Naywyższa Kommissya Rządowa rozwiązana została. Ostatniem z iey aktów publicznych, było urzędowe ogłoszenie Królewskiego rozkazu dnia 11 marca, którym J. K. Mość nie tylko zawarła przez Jenerała Yorcka konwencyą uznaię i potwierdza, nie tylko utrzymuie go przy dowództwie powierzonego mu korpusu, ale nadto, na dowód szczególnego swego ukontentowania, korpus Bülowa pod rozkazy iego poddaie — Dnia 17 korpus Jenerała Yorcka, który się w znakomite woysko zamienił, odprawił uroczyste do tey stolicy wycięcie. Xiążę Henryk, Jenerał Hrabia Wittgenstein, i wszyscy tu przytomni Rossyyscy i Pruscy Jenerałowie wyiechali na iego spotkanie. Prowadzi on z sobą 84 dział. Znaczna część tego korpusu, przezzedłszy przez miasto, udała się prosto do Potsdamu — Wczoray ogłoszono tu wielce nas cieszący rozkaz dzienny od Jenerała Kawaleryi Hrabiego Wittgensteina do połączonego z iego woyskami korpusu Jenerała Yorcka.

z Austrii, d. 27 lutego, n. st. Woyska, należące do obserwacyynego korpusu, tak w Węgrzech, iako i w Austrii, są w zupełnym marszu do Czech, gdzie iest miejsce ich zebrania. To woysko ma wynosić 80,000 ludzi; kto niem dowodzić będzie, nie iest ieszcze wiadomo. — Dawniejszy posiłkowy korpus Schwartzberga ma mieć główną kwaterę we Lwowie. — Dotąd nie iest pewna, kiedy Xiążę Schwartzberg Wiedeń opuści. (Znschauer)

St Gallen (w Szwajcaryi) dnia 21 lutego, n. st.

z Konstancyi donoszą o smutnym wypadku, grożącym miastu Ueberlingen. Od 8 dni prawie postrzeżono na brzegach ieziora Konstancyeńskiego (Bodensee) znaczną zapadlinę ziemi, a zdarzenie to tak straszliwemi zagroziło wypadkami, że mieszkańcy, w bezpiecznym miejscu dobytek swoy i sprzęty pochowawszy, siedlisk swoich odbiegli. Ziściły się ich przeczucia. D. 16 i 17 zapadło wiele domow, a niektóre w części się zruynowały. D. 18 klasztor Kapucyński na 11 stóp w głąb ziemi poszedł. Wielka iest boiaźń, iżby całe miasto w okropney nie zagrzebło się ruinie. (Zuschauer)

Brémen dnia 13 Marca. Po uczynieniu w mieście naszym wszelkich przygotowań na przyjęcie Napoleona, nagle tutejsza załoga otrzymała do wyścia stąd niespodziany rozkaz. (Gazeta Królewiecka pod 27 Marca potwierdza, że Francuzi Bremen opuścili.)

(Zuschauer)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Ambassador Francuzki przy Dworze Austriackim Otto został odwołany, a na jego miejsce przeznaczony Hr. Narbonne.

Dnia 27 Lutego odkryto w Amsterdamie spisek, celem którego była odmiana rządu, i wybicie się z pod władzy Francuzow. Z kilku osób obwinionych dwie zostały na śmierć, inne na więzienie skazane.

Całe wojsko Pruskie w Szląsku jest w zupełnym poruszeniu, i przez Schweidnitz do Saxonii wkracza. Zapał w Prusiech jest powszechny. Z Berlina stanęło do broni 14,000 młodzieńców. Skutek odezw do patriotyzmu mieszkańców w Pomeranii był ten sam, jaki w innych prowincjach. Wszyscy śpieszą pod chorągwie Jen: Bülow i Borstell. Małe miasteczko Rügenwalde dostawia 11 opatrzonych w konie jeźdźców, więc połowę tego prawie, co jedno bardzo znakomite dobre miasto we Francyi. Miasto Stolpe w kilku godzinach podpisało 1000 talarow na wyprawę dla ochotników, i uchwaliło stały dodatek miesięczny po 100 talarów.

Oto jest porządek, w jakim Jenerał Kawaleryi Hrabia Wittgenstein odprawił wjazd uroczysty z częścią swego korpusu do Berlina. 1.) Berlińska Gwardya obywatelska konna z trębaczami i muzyką polową. 2.) Oddział Pruskiej Zandarmeryi konnej. 3.) Półk Kozaków. 4.) Drugi oddział Pruskiej Zandarmeryi. 5.) JW. Jenerał dowodzący Hr. Wittgenstein, w towarzystwie J. Królewiczowskiej Mości Xięcia Henryka Pruskiego. 6.) Rossyjscy Jenerałowie, Adjutanci i liczna świta, tudzież Pruscy Jenerałowie i Officerowie. 7.) Oddziały Kozaków, Dragonów i Huzarów. 8.) Wyborny półk Dragonów. 9.) Półk Artylleryi konnej pod wodzą Półkownika Markowa z 2 baterjami 6ciodziałowemi. Ludzie, konie i działa były w najlepszym stanie. 10.) Dwa bataliony piechoty z dywizyi Jenerała Berga, z muzyką Janczarską, w najpyszniejszej postawie. 11.) Batalion artylleryi z 12 działami. 12.) Dwa bataliony piechoty. 13.) Batalion artylleryi z 12 granatnikami. 14.) Cztery bataliony piechoty. 15.) Batalion artylleryi z 12 działami. 16.) Dwa bataliony piechoty. 17.) Batalion Saperow i Pionierów; na końcu szli Kozacy, Baszkiry, ekwipaże wojskowe i t. d.

Wielcy Xiążęta Meklenburscy, za zbliżeniem się Rossyan do ich granic, sześć batalionów gotowego swego wojska z Rossyanami złączyli. W Meklenburgu i w całych północnych Niemczech pracują czynnie nad powszechnym uzbrojeniem.

Po zajęciu Hamburga przez Rossyan wysłany został natychmiast statek pocztowy z tą wiadomością do Londynu — Jako poseł zwycięstwa popłynął na nim Kozak.

Miasto Hamburg w przeciągu pierwszych 19 miesięcy podlegania swego Rządowi Francuzkiemu, na utrzymanie Urzędników Cywilnych i Wojskowych Francuzkich, załogi, szpitalów, i innych mnóstwa rekwizycyi, wydało, według najściślejszego rachunku, sumę 16,797,000 mark bankowych; to jest przeszło 45 millionów złotych polskich — Potem miasto Hamburg podlegało jeszcze Francuzom przez 57 miesięcy: a stąd sobie uczynić można wyobrażenie niezmiernych summ, które wydadz musieli. (Zuschauer.)

O G Ł O S Z E N I E.

2. IMPERATORSKI Główny Pocztamt Litewski uwiadamia, iż można prenumerować na Gazety Warszawskie: Korrespondenta i Gazetę, na trzy kwartały, to jest: od 1 Kwietnia roku idącego, lub na rok cały, podług życzenia prenumerujących, płacąc monetą rossyjską srebrną na trzy kwartały rubli 18, na rok rubli 24. Prenumerata przyjmuje się w Wilnie w Expedycyi Gazetney Pocztamtu Litewskiego; na prowincjach zaś we wszystkich Kantorach i Expedycjach pocztowych.

Z początkiem następującego miesiąca Kwietnia, odnawia się prenumerata kwartalowa na Gazetę Kuryera Litewskiego, i od chcących prenumerować w każdym czasie przyjmować się będą pieniądze zwyczajne, to jest: Rubli 2 kop: 25, opłaty kwartalowej, w miejscu zwyczajnym wydawania teyże Gazety, w domie Uniwersytetu, przy forcie od Ulicy Biskupiey, na dolnym pięttrze. — Chcący zaś tey gazetę otrzymywać na prowincjach przez pocztę, mogą abbonować w Wilnie w Expedycyi gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego, na prowincjach zaś we wszystkich Kantorach i Expedycjach pocztowych, płacąc srebrną Rossyjską monetą na pół roku Rubli 7; lub na rok rubli 14.

Niżej wyrażony, oznaymuję Jchmościom Obywatelom Guberniow do Imperium Rossyjskiego przyłączonych, iż czas wakacyi Sądownicw, obracając na użyteczność Obywateli, zebrał i do extradowania przygotował, Dokumenta ważne na dobra ziemskie; mianowicie:

Skopiszki quondam Mitowo Boiaryszki w Pttcie Wilkomir: Bięsiada, Bachmatowka, Dowborowo, Morczowo, Bakszty, Petryszcze, Studeniki i dalsze z Radoszkowiczami graniczące w Powiecie Minskim.

Ograniczenie Zabowszczyzny w Powiecie Minskim służące Pannom Zakonnym ritus gręci od roku 1633.

Radziwiłowicze w Powiecie Stonimskim.

Choroszewicze w Powiecie Wołkowyskim.

Hrayno, Glindzicze, Nieczczza, Kraśnica, Zarubie, Kowalicze, Łaszy, Jodkiewicze, Cidzików, Bobrowniki, Zaniewicze, Łaniewicze, Kniażewicze, Hlebowicze, Swisłocz, w Powiatach Grodzińskim i Wołkowyskim.

Bulkow, Czernia, Zdzitowiec w Powiecie Brzeskim.

Horodnia alias Oskresenie, Jalino, Sidryczyn, Szutkow, Zazięrze, Dziewina, w Pttcie Orszańskim.

Chotkiszki w Ofzmiach: Dokument roku 1640 opisujący granicę, przyznany.

Inwentarz z ograniczeniem Minicz, Kulewicz, w Wołkowyskim roku 1636 przyznany.

Inwentarz Głębokiego roku 1778 do oddania WW. Chreptowiczom.

Inwentarz Lewkowa, Luki, Siemionówki w Grodzień: z Mappami.

Ktoby Dokumentow extradycyi potrzebował, obowiązany jest złożyć świadectwo od Sądu Powiatowego Ziemskiego Wyższego lub Grodzkiego, że dobra istotnie do jego dziedzictwa należą; bez którego świadectwa, że Dokumenta extradowane, ani do przejrzenia pozwolone nie będą ostrzega się; a to zapobiegając próżnym natrętnościami, pieniactwu, i wszelkiemu nadużyciu. Pannom Zakonnym i WW. Chreptowiczom wydadzą się za plenip: od nich. Od niniejszego oznaymienia, w przeciągu jednego roku, jeżeliby Dokumenta odebrane nie zostały, będzie znakiem, że nie są potrzebne, zatem i konserwowane dłużej nie będą. Datt w Wilnie, na ulicy S. Jańskiego w domie PP. Rutkowskich. 28 mar: 1813. Jan Połochowski R. Gran: P. Wil:

2. Przez jakie środki, i wydarzenia Starozakonnny Leyzer Boruchowicz Dylon Kupiec pierwszej Gildy, Obywatel miasta Nieświża nie dawszy żadnych pieniędzy, potrafił, i zdołał zdobyć i wziąć od JW. JPanu Jana Woyniłowicza byłego Podkomorzego Pttu Śluckiego Dokument pod datą dnia osmego Decembra skończonego tysiąc osiemsetnego dwunastego roku na Summę trzy tysiące dwiescie piędziesiąt sześć czerw: zł. tytułem Prawa zastawnego na folwarku tegoż JW. Woyniłowicza Podkomorzego dziedzicznym, Karolin zwanym w Guber: Minskiej w Pttcie Śluckim leżącym evictionaliter upewnioną, podpisany, te objawione, i już są zaskarżone prawnie, i urzędownie przez Sprawę, jaką w Sądzie tenże JW. Woyniłowicz z przerzeczonym Starozakonnym Leyzerem Boruchowiczem Dylonem rozpoczoł, i ma istotnie do skassowania, i zniszczenia takowego Dokumentu, a kolejno do powrócenia onegoż skarżącemu się Aktorowi JW. Janowi Woyniłowiczowi bez żadney konsekwencyi opłacania za tym Dokumentem komukolwiek Summy, iako nigdy, i w żadnym sposobie niedawaney. Pełen jest JW. Jan Woyniłowicz Podkomorzy nadziei, i wszelkich niezawodnościow, że przez sprawiedliwe Sądu każdego wyroki rzezony Dokument skassowanym i zniszczonym zostanie, a koleją zwrócić się skrzywdzonemu Aktorowi JW. Janowi Woyniłowiczowi nakaze. A przeto niniejszym Oświadczeniem i Awizacją ostrzega całą Publiczność, aby nikt zgoła takowego Dokumentu wlewkiem od przerzeczonego Starozakonnego Leyzera Boruchowicza Dylona nabywać i brać nie determinował się, i aktu niedostał, gdyż, za tym Dokumentem JW. Woyniłowicz jakakolwiek Summę płacić niewiździ się być obowiązany, i nie będzie. Takowe ostrzeżenie imieniem moiego Pryncypała do Gazet publicznych podaję. Jako Plenipotent własną podpisuję ręką. Datt 1813 Marca 4. dnia w Wilnie. Stan: Orzechowski K. P. Mozyr:

1. Uwiadamia się JPanow Suksessorow zeszelego s. p. Ignacego Jacewicza Komornika Pttu Mozyrskiego w Ru

terazniejszym Januariusz z dnia 22 na dzień 23 zmarłego w Dobrach Leampolu w Powiecie Wilkomirskim, po którym pozostała Ruchomość urzędownie spisana i w lokacyi zostawiona w tymże Leampolu. Pieniądzy Rubli srebr: 918 złożone są u Powiatowego Marszałka, aby się jawili z dowodami co nayrychley, dla wzięcia Suksessyi, odebrania z lokacyi majątku, i czynienia z Pretensorami arezsta zakładającymi: aby tenże majątek przypadkowy deteryoracyi lub całkowicie zniszczeniu przez ogień i inne zdarzenia nie podpadł, za narzut lokacyi Possesor Leampola odpowiadać nie będzie, co przez Oświadczenie przed Aktami Grodu Wilkomirskiego uczynione zapowiedział. Mają się JPanowie Suksessorowie jawić w Wilkomierz, do Sądu Niższego Ziem: lub do Marszałka Powiatowego dla powzięcia zupełney wiadomości o wszelkiej pozostałości spisanej i obsigillowaney w składach, dla układu z Pretensorami, odebrania wychowanka pozostałego, lat 5 mającego,

Ignacy Michałowski R. P. Rzec. Possesor Leampola.